

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie ze skargi M. W.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

w sprawie sygn. akt V ACa [...]

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 kwietnia 2019 r.,

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie sygn. akt V ACa [...] nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. przyznaje skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] sumę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) zł;

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz skarżącego opłatę od skargi w wysokości 200 (dwieście) zł;

4. oddala skargę w pozostałym zakresie;

5. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz skarżącego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 1 lutego 2019 r. M. W. wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki domagając się: stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie z powództwa M.W. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej „[...]” sygn. akt V ACa [...] o ustalenie nieistnienia, stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 lutego 2017 r.; zalecenia Sądowi Apelacyjnemu w [...], aby niezwłocznie wyznaczył termin rozprawy przypadający najpóźniej 2 miesiące od chwili zwrotu akt po rozpoznaniu niniejszej skargi; przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 5.000 (pięć tysięcy) zł; zasądzenia od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w [...]) zwrotu kosztów niniejszego postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego radcy prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że akta sprawy V ACa [...] wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 21 listopada 2017 r. i od tego czasu nie podjęto w sprawie żadnych czynności, w szczególności nie wyznaczono terminu rozprawy apelacyjnej. Zdaniem skarżącego podjęcie tak podstawowych czynności administracyjnych nie wymaga analizy przepisów prawnych, czy podejmowania innych czynności, które wymagałyby dużych nakładów czasu lub środków. Natomiast brak ich podjęcia świadczy o bezczynności Sądu Apelacyjnego w [...], przy czym okres tej bezczynności wynosił ponad 14 miesięcy. Stan taki, w ocenie skarżącego, zgodnie z przyjmowanym orzecznictwem i interpretacją przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2018 r., poz. 75), w pełni uzasadnia, że doszło do przewlekłości postępowania. Pogląd ten skarżący uzasadnił również treścią postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2018 r. (III SPP 56/17, LEX nr 2440458), w którym Sąd Najwyższy uznał, że zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono terminu rozprawy przez ponad 12 miesięcy. Ponadto ostateczne rozstrzygnięcie sprawy ma dla skarżącego duże znaczenie

dla skutecznego dochodzenia przed sądem swych praw. Ponadto powstałe opóźnienie może wynikać, zdaniem skarżącego, ze zbyt dużej ilości spraw, które wpływają do Sądu, co jednak zarówno w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak i obowiązku Państwa w zakresie organizacji wymiaru sprawiedliwości, nie może mieć znaczenia dla oceny kwestii przewlekłości postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] wniosł o jej oddalenie jako niezasadnej przedstawiając następującą argumentację: akta postępowania sądowego prowadzonego w sprawie V ACa [...] rzeczywiście wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 21 listopada 2017 r., jednakże w dniu 22 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] V Wydział Cywilny wyznaczył termin jej rozpatrzenia na dzień 21 marca 2019 r. Wobec jednak złożonej przez Skarżącego apelacji, Sąd dopuścił zgłoszone przez Powoda dowody w sprawie i rozprawa wyznaczona na dzień 21 marca 2019 r. została odroczona do dnia 13 maja 2019 r. Powoływanie się przez Skarżącego na ponad roczny okres postępowania samo przez się, zdaniem Prezesa, nie powinno przesądzać o przewlekłości postępowania bowiem nadmierna ilość spraw, które należy rozpoznać powoduje konieczność oczekiwania na termin w sprawie. Wprawdzie w orzecznictwie tak Sądu Najwyższego jak i ETPC, utrwalony jest pogląd, że na rozstrzyganie skarg na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie okoliczności te nie mają znaczenia, to jednak organizacja ta pozostaje w kompetencji władz krajowych, a nie Sądu. Ponadto, zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] przewlekłość postępowania nie może być traktowana abstrakcyjnie i musi być odnoszona do konkretnych okoliczności mających miejsce w sprawie, tym samym musi dodatkowo uwzględniać także obiektywne okoliczności, takie jak nadmierne obciążenie sędziów sprawami w V Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w [...]. Przewlekłość postępowania nie jest bowiem wynikiem ich opieszałości, a uwarunkowana jest obiektywną organizacją systemu sądownictwa w Polsce.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiona skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest zasadna i zasługuje na

uwzględnienie. Przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest bowiem badanie, czy doszło do naruszenia przysługującego skarżącemu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia.

Podstawowym celem wprowadzenia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej: ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość) jest zatem zapewnienie obywatelowi skutecznego środka ochrony prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Nie chodzi zatem wyłącznie o samą szybkość postępowania rozumianą jako wartość samą w sobie, ale także o uwzględnienie istoty treści tego prawa wyrażającej się w prawie do rzetelnego procesu, który nakłada na państwa obowiązek zorganizowania systemu prawnego w sposób pozwalający sądom spełnić wszystkie wynikające z niego warunki, łącznie z rozpatrzeniem sprawy w rozsądnym terminie. Prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki mieści się bowiem w pojęciu prawa do rzetelnego procesu sądowego przewidzianym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm., dalej Konwencja).

Przy ocenie, czy długość postępowania w konkretnej sprawie była „rozsądna” należy uwzględnić stopień skomplikowania sprawy, zachowanie organów właściwych do jej rozpatrzenia, zachowanie skarżącego oraz znaczenie dla niego sprawy. Ponadto przedmiotem oceny jest przede wszystkim całość postępowania, która w sprawach cywilnych rozpoczyna się zwykle wraz ze złożeniem pozwu i trwa aż do prawomocnego rozstrzygnięcia i w oczywisty sposób zależy od staranności stron i podejmowanych przez nie działań dla przyspieszenia postępowania. Strona ma nie tylko powstrzymywać się od składania wniosków i odwołań przedłużających rozpatrywanie sprawy, ale również podejmować kroki

umożliwiającej jej sprawniejsze prowadzenie. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, niezbędna jest zatem w szczególności ocena terminowości i prawidłowości podejmowanych przez sąd czynności w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, przy czym dokonując tej oceny uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania.

Ocena w zakresie „rozsądnej” długości postępowania wykracza zatem znacznie poza wyłączną ocenę jedynie upływu czasu jego prowadzenia. Przyjmuje się, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które po wnikliwej analizie należałoby uznać za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się. Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Należy także nadmienić, że w orzecznictwie wskazuje się, że jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17).

Należy jednak zdecydowanie podkreślić, że zgodnie z dominującym poglądem wyrażanym wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną (co najmniej roczną) beczynność sądu polegającą na niewyznaczaniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2018 r., III SPP 56/17; z dnia 22 marca 2017 r., III SPP 7/17; z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, LEX nr 979621), oczywiście jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie.

W realiach niniejszej sprawy podstawową kwestią jest zbyt długi czas oczekiwania na rozstrzygnięcie jego apelacji przez sąd II instancji. Apelacja ta została nadana drogą pocztową w dniu 10 kwietnia 2017 r. i wpłynęła do Sądu Okręgowego w W. I Wydział Cywilny w dniu 18 kwietnia 2017 r. Po dokonaniu wstępnej kontroli formalnej przez Sąd I instancji i uzupełnieniu wskazanych braków

leżących po stronie powoda, akta sprawy zostały przekazane do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 21 listopada 2017 r. Należy podkreślić, że do dnia wydania niniejszego postanowienia nie rozpoznano sprawy, a jedynymi podjętymi czynnościami było wydanie w dniu otrzymania akt, tj. 21 listopada 2017 r. przez Przewodniczącego V Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w [...] dwóch zarządzeń: o wpisaniu przedmiotowej sprawy do repertorium ACa oraz o jej przydzieleniu sędziemu referentowi według ustalonego planu sesji. Kolejną czynnością było wyznaczenie w dniu 22 stycznia 2019 r. terminu rozprawy apelacyjnej na dzień 21 marca 2019 r., tj. po przeszło 14 miesiącach od przekazania akt do Sądu Apelacyjnego w [...].

Przyjmując nawet, że roczny termin na podjęcie przez sąd wskazanych czynności nie jest sztywną cezurą czasową dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III SPP 56/14, niepubl.) oraz, że nie jest jego jedynym kryterium, to jednak należy uznać, że w przedmiotowej sprawie 14 miesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy przez Sąd Apelacyjny w [...] powoduje, że doszło do przewlekłości postępowania. Tym samym należy uznać, że w realiach niniejszej sprawy, interesy i możliwość ich ochrony przez skarżącego, w tym prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostały naruszone.

Fakt nadmiernego obciążenie sędziów sprawami w V Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w [...] nie może zwalniać państwa z odpowiedzialności z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Przyjęcie bowiem, że ze względu na kwestie związane z organizacją wymiaru sprawiedliwości, jako standardu wynoszących ponad dwanaście miesięcy okresów oczekiwania przez strony na termin rozprawy, prowadzioby do systemowego wręcz naruszania prawa do rzetelnego procesu chronionego Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Osobną kwestią jest natomiast ocena żądania przez skarżącego przyznania sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za powstałą przewlekłość postępowania. Z dominującego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wysokość sumy pieniężnej musi być proporcjonalna do wielkości zwłoki. Należy

także uwzględnić okoliczność, że suma pieniężna zasądzana w związku ze stwierdzoną przewlekłością nie ma na celu wyrównania szkody powstałej na skutek przewlekłości, ale ma stanowić swego rodzaju rekompensatę za zwłokę w rozwlekłym rozpoznaniu sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawa o skardze na przewlekłość pełni także rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2016 r., III SPP 45/16; z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

Ustalając wysokość sumy pieniężnej Sąd miał także na względzie treść art. 12 ust. 4 ustawa o skardze na przewlekłość, który nakazuje przy uwzględnieniu skargi przyznać od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł, przy czym jej granica wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. W realiach niniejszej sprawy, uwzględniając powstały okres przewlekłości, jak również fakt, że zmierza ona do niezwłocznego rozstrzygnięcia Sąd postanowił przyznać rekompensatę dla skarżącego w dolnych granicach przewidzianych we wskazanej ustawie.

Ze względu na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 4 ustawa o skardze na przewlekłość orzekł jak w sentencji.